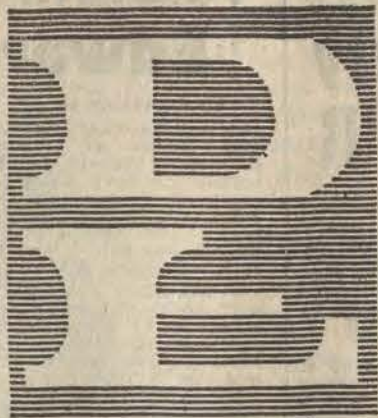


# DZIENNIK ŁÓDZKI



## 21 i 22 bm -- posiedzenie Sejmu PRL

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 18 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniach 21 i 22 bm.

Posiedzenie rozpocznie się w dniu 21 grudnia 1971 r. o godz. 16.00.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje: — sprawę wygaśnięcia mandatu poselskiego w okręgu wyborczym nr 4 (Kraków); — sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów;

■ o projekcie uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym na 1972 r.

■ o projekcie ustawy budżetowej na 1972 r.; — sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o sprawozdaniach rządu z wykonania Narodowego Planu Gospodarczego i budżetu państwa wraz z wnioskiem Najwyższej Izby Kontroli w przedmiocie absolutorium dla rządu — za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1970 r.;

— zmiany w składzie Rady Ministrów;

— odpowiedzi na interpelacje.

Posiedzenie Klubów poselskich:

Zebrań klubu poselskiego PZPR odbędzie się w dniu 21 grudnia 1971 r. o godz. 11.00 w gmachu KC PZPR (V piętro).

Zebrań klubu poselskiego ZSL odbędzie się 21 bm, o godzinie 10 w gmachu Sejmu.

Zebrań klubu poselskiego SD odbędzie się 21 bm, o godzinie 10 w gmachu CK SD.

## Xxi's! W NUMERZE

- Ekspedientka też człowiek
- Polski wynalazek zdobywa świat
- Ministerstwo wyjaśnia sprawę premii
- Kariera wicedyrektora CIA

## Pablo Neruda w Warszawie

Wczoraj przybył do Warszawy wybitny poeta chilijski twórca „Pieśni powszechnej” laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury Pablo Neruda. Poeta przyjechał wraz z małżonką na polską prapremierę swej sztuki „Sława i śmierć Joachima Murlety”, w Teatrze Klasycznym w Warszawie.

## Dzień dobry, co słyhać w waszym zakładzie?

# Telefoniczne rozmowy E. Gierka z sekretarzami KZ

## „Obrońców Pokoju“ i „Gwardii Ludowej“

To było miłe zaskoczenie, gdy sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR w Łódzkich Zakładach Obróńców Pokoju Aurelia Żelazna, wzięwszy do ręki słuchawkę telefoniczną rozpoznała głos... I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka.

— Dzień dobry, co słyhać w waszym zakładzie? Jak się czujecie, jak wam się pracuje?!

Rozmowa trwała kwadrans i w tym czasie sekretarz KZ zreferowała Edwardowi Gierkowi sytuację produkcyjną zakładu oraz poinformowała o odczuciach załogi w związku z VI Zjazdem partii. Stwierdziła ona m. in., iż cała załoga „Obróńców Pokoju” zapoznała się ze zjazdowym przemówieniem I sekretarza KC, z przebiegiem i wynikami obrad, teraz zaś czeka na opublikowanie uchwały zjazdowej.

I sekretarz KC interesował się wykonaniem wniosków i postulatów zgłoszonych przez załogę przedsiębiorstwa. „Nawet drobne sprawy załatwione szybko i sprawnie, znaczą dla robotników wiele. Pamiętajcie, aby codziennie przywiązywać do tego zagadnienia duże znaczenie. Jesteście największym zakładem w branży bawełnianej i musicie dać przykład dobrej i skutecznej roboty”.

Edward Gierek pytał także o kłopoty. Sekretarz KZ poinformowała, że sporo trudności sprawiła grypa dziesiątkując załogę. Podjęto jednak dodatkowe zobowiązania i dzięki temu można zapewnić I sekretarza KC, iż robotnicy kombinatu zrobią wszystko, aby wykonać roczne zadania.

— Jestem osobiście zadowolony z dużej aktywności łódzkich delegatów na Zjeździe i tą drogą składam im gorące podziękowania. — Edward Gierek prosił też o przekazanie jego osobistych pozdrowień załodze LZPB im. Obr. Pokoju i złożył jej serdeczne podziękowania za ofiarną, wydajną pracę. — „My ze swej strony zrobi-

my wszystko, aby konsekwentnie realizować uchwały VI Zjazdu i stworzyć jak najlepsze warunki dla wszystkich ludzi pracy”.

— Przyrzekamy towarzyszu sekretarzu, powiedziała sekretarz Żelazna — że swoją pracą i wysiłkiem będziemy wam z całego serca pomagać. Bardzo prosimy abyście ponownie odwieździli nasz zakład, cała załoga oczekuje na tę chwilę.

— Dobrze, towarzyszo, odwieźcie was — pada odpowiedź.

Rozmawialiśmy też wczoraj z Marianem Baraniakiem, sekretarzem KZ PZPR w Zakładach (Dalszy ciąg na str. 2)

## Warszawa nocą



Centrum Warszawy i Pałac Kultury i Nauki w powodzi światel. CAF — Tyminski

## Ludzie „Ely” współautorami sukcesu „Turowa”

# Łódzki „400-tysięcznik” rozpoczął pracę dla sieci państwowej

Już tylko godziny dzielą nas od oficjalnego włączenia do sieci państwowej pełnej mocy 2 tys. megawatów z największej w kraju elektrowni turowskiej. Było to możliwe dzięki przedterminowemu, zainicjowanemu na cześć VI Zjazdu uruchomieniu 10 bloku energetycznego elektrowni.

Współbohaterami tego wydarzenia o wielkim znaczeniu dla gospodarki krajowej są w dużej mierze łódzcy naukowcy, technicy i robotnicy. Ostatni, dziesiąty turowski blok energetyczny opiera się bowiem na pracy największego powstałego w Polsce transformatora o napięciu 400 tys. volt zbudowanego w „Elicie” w oparciu o całkowicie oryginalne założenia konstrukcyjno-projektowe.

Prace nad rozwiązaniami zagadnień izolacji przy transformatorach o tak ogromnym napięciu (największe do tej pory produkowane w kraju transformatory posiadały napięcie 230 tysięcy volt), zakończono pełnym sukcesem, rozpoczęto w 1967 r. Zagadnienia naukowo-badawcze oraz konstrukcyjne opracowane zostały przez oddział łódzkiego Instytutu Elektrotechniki (mieszający się przy „Elicie”) oraz biura konstrukcyjne tej fabryki. Kierowali nimi główni współautorzy projektu — główny konstruk-

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Na Syberii minus 40 st. C nad Morzem Czarnym plus 20 st. C

Tak krańcowych różnic temperatur, jakie aktualnie notuje się w ZSRR nie spotka się nigdzie na świecie. Jest to zresztą zrozumiałe, zważywszy na ogrom terytorium Związku Radzieckiego, gdzie odległości sięgają 11 tys. km.

W środę 15 bm. w godzinach rannych w Moskwie notowano minus 20 stopni, a w niektórych rejonach Syberii przeszło 40 stopni mrozu. W tym samym czasie w niektórych południowych rejonach ZSRR można się niemal opalać. Na wybrzeżu czarnomorskim Kaukazu oraz w republikach południowych — w Uzbekistanie, Tadżykistanie i Turkmenii panuje słoneczna pogoda przy temperaturze 15-20 stopni ciepła.

## Ferie zimowe dla studentów

Jak informuje Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego — zimowe ferie dla słuchaczy studiów dziennych trwać będą od 23 grudnia do 2 stycznia włącznie.

## Delegacja ze Smoleńsku zwiedza Łódź

W drugim dniu pobytu na ziemi łódzkiej radzieckiej delegacji zaprzyjaźnionej Smoleńska goście zwiedzili Politechnikę Łódzką, zapoznając się z dorobkiem tej uczelni, a także warunkami nauki studentów.

W godzinach przedpołudniowych członkowie radzieckiej delegacji, na czele której stoi I sekretarz Komitetu Obwodowego KPZR w Smoleńsku — Iwan Klimienko, złożyli kwiaty pod Pomnikiem Martyrologii Dzieci Polskich w Parku „Promienistych”.

Po zwiedzeniu Fabryki Transformatorów i Aparatury Elektrycznej „Elita” i Fabryki Koronek, radziecy goście udali się do Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego.

W godzinach wieczornych członkowie radzieckiej delegacji spotkali się z przedstawicielami politycznymi i administracyjnymi władz miasta i województwa.

## I sekretarz KW PZPR J. Muszyński

uczestniczył w spotkaniu

z aktywem i lektorami

## Relacje z obrad VI Zjazdu

Wczoraj delegat na VI Zjazd PZPR, I sekretarz KW PZPR w Łodzi, Jerzy Muszyński, przy współudziale członków Sekretariatu KW — spotkał się z aktywem partyjnym województwa oraz z lektorami.

Zapoznał on zebranych z ogólnymi refleksjami na temat VI Zjazdu, omówił jego podstawowe decyzje oraz wstępnie nakreślił wytyczne wypływające z obrad i uchwał Zjazdu. W wystąpieniu swoim podkreślił, że VI Zjazd różnił się w zasadniczy sposób od dotychczasowych oraz, że ma on wyjątkowe znaczenie dla przyszłości budownictwa socjalistycznego. Towarzyszyla mu atmosfera ogromnego zainteresowania; znalazły na nim swoje odbicie pragnienia ludzi i ich aktywna postawa; uświadomił on zaufanie do partii oraz więź między partią a całym społeczeństwem.

Dni obrad Zjazdu wypełnione były pracą, dyskusje kończyły się niekiedy późnym wieczorem, a i potem trwały one w kulturalach oraz w mieszkaniach zamieszkania delegatów. O aktywnym udziale tych ostatnich w obradach świadczy fakt, że trzy czwarte delegatów poruszało na nich problemy swoich okręgów, miejscowości i zakładów. W tym ponad 700 w bezpośredniej dyskusji oraz przeszło 600 na piśmie. Spośród delegatów woj. łódzkiego wypowiedziało się 65. J. Muszyński zwrócił uwagę również na obrzmiałe znaczenie międzynarodowe Zjazdu, świadczy o tym choćby fakt, że uczestniczyło w nim aż 70 delegacji zagranicznych.

Z kolei I sekretarz KW PZPR omówił podstawowe dokumenty VI Zjazdu. Nadzernym celem programu działania wytyczonego na VI Zjeździe jest stałe poprawianie warunków bytu społeczeństwa. Temu celowi podporządkowane są wszystkie poczynania. Szczegółowy pro-

## Półwysep Indyjski

### Zawieszenie broni pod Dhaką VII flota USA wpłynęła do Zatoki Bengalskiej

Według doniesień indyjskich agencji prasowych, wojska indyjskie i oddziały sił wyzwoleniczych Mukti Bahini, przy wsparciu samolotów, czołgów i ciężkich dział przystąpiły 15 grudnia do decydującego szturm na Dhakę. Wojska indyjskie — według napływających doniesień zajęły węzeł kolejowy Tangi oraz miejscowości Dżajdebpur i Kaljakair i dotarły od północy do przedmieść Dhaki. Część garnizonu wojsk pakistańskich poddała się. Wśród jeńców znajduje się dowódca brygady pakistańskiej piechoty, generał brygady Kader Khan.

Agencje informują również, iż w obliczu krytycznej sytu-

cji, dowódca wojsk pakistańskich w Pakistanie Wschodnim gen. Niazi, znajdujący się w Dhace, zwrócił się do władz indyjskich o zawieszenie broni. Depesze w tej sprawie general Niazi przesyłał rządowi indyjskiemu za pośrednictwem ambasady USA w Delhi.

W odpowiedzi na te depesze szef sztabu armii indyjskiej gen. Manekshaw oświadczył, iż indyjskie samoloty wojskowe zaprzestają nalotów na Dhakę od godziny 17.00 czasu miejscowego. (Dhaka broniłona jest przez 15-20 tys. żołnierzy). Gen. Manekshaw wyraża równocześnie nadzieję, iż dowódca wojsk pakistańskich wyda swym żołnierzom rozkaz natychmiastowego wstrzymania ognia i poddania się wojskom indyjskim. Indyjski generał uprzedził zarazem, że jeśli nie otrzyma pozytywnej odpowiedzi (Dalszy ciąg na str. 2)

## Londyn Zamach na ambasadora Jordanii

W środę rano ostrzelany został samochód ambasadora Jordani w Londynie, Zaida al-Rifai. W wyniku zamachu ambasador otrzymał postrzał w prawą rękę.

Państwowa organizacja „Czar ny Wrzesień” opublikowała w środę wteorezorem w Bejrucie komunikat stwierdzający, iż jej członkowie dokonali tego dnia zamachu na ambasadora Jordani w Londynie.

Policia brytyjska wydała już nakaz aresztowania dwu uczestników zamachu na ambasadora Jordani. Jednym z zamachowców jest Palestyńczyk, drugi natomiast posiada paszport włoski.

## Z profilu i en face? Fotografie powierzchni Marsa

Radzieckie stacje automatyczne „Mars-2” i „Mars-3” przez uruchomienie ich urządzeń astronomicznych dokonały na rozkaz z Ziemi zdjęć fotograficznych powierzchni Marsa z różnych odległości. Zdjęcia te dotarły później drogą radiową na Ziemię.

Zgodnie z programem, wspomniane stacje automatyczne, które wprowadzono na orbity wokółmarsjańskie 27 listopada i 2 grudnia kontynuują z powodzeniem badania naukowe powierzchni tej planety i otaczającej ją przestrzeni kosmicznej.

## Bilans działalności ChRL w ONZ

Janiejowej przyłączył się do delegacji USA, która odrzuca tę inicjatywę. W Komitecie Politycznym Chin głosowały następnie

przeciwko wnioskowi o całkowite zaprzestanie eksperymentów nuklearnych, a w dyskusji nad problemem indyjsko-pakistańskim jako jedynym obok USA wielkie mocerstwo poparło pakistańską dyktaturę wojskową. Towarzyszyla temu ze strony delegata ChRL różne fantazyjne oszczerstwa, przypisujące Związkowi Radzieckiemu rzekomo „tajną zмову” z USA.

Sytuacja wytworzona w ONZ w ciągu ostatniego miesiąca — pisze autor — skłania do wniosku, że na forum tej organizacji sformował się nowy blok antyradziecki. Dotychczas wrogowie komunizmu mieli własny, burżuazyjny front antyradziecki. Obecnie przyłączyli się do niego maocisci.



# Kolej coraz nowocześniejsza Elektryfikacja odcinka Piława - Łuków

15 bm. — w 35 rocznicę uruchomienia pierwszej w kraju elektryfikowanej linii kolejowej Otwock — Warszawa — Żyrardów odbyła się uroczystość przekazania — na 6 miesięcy przed planowanym terminem — nowo elektryfikowanego odcinka Piława — Łuków. Tym samym oddano łącznie do użytku 4 tys. km trasy elektryfikowanej.

Prace przy modernizacji i elektryfikacji linii PKP nabierają coraz większego rozmachu. Do wojny elektryfikowano ok. 100 km linii w wieżach warszawskich, w okresie 1946—1960 dalsze 1.000 km, w 1961—1970 ponad 2.800 km, a w obecnym pięcioletnim planie się elektryfikowanie 1.250 km. Obecnie już 45 proc. przewozów w kraju odbywa się trakcją elektryczną, zaś w latach osiemdziesiątych podległ elektryfikacji 70 proc. przewozów pasażerskich i 80 proc. towarowych. Długość elektryfikowanych linii wzrosła do ok. 7-8 tys. km.

# Tegoroczne wyniki w rolnictwie oraz zamierzenia na rok przyszły tematem narady w KC PZPR

Wyniki produkcyjne rolnictwa w bieżącym roku oraz zadania społeczno-gospodarcze wsi na rok przyszły były 15 bm. w Komitecie Centralnym partii tematem narady sekretarzy rolnych KW PZPR, kierowników zainteresowanych resortów oraz organizacji społeczno-gospodarczych i spółdzielczych działających na wsi.

Dobra prognoza dla rolnictwa na rok przyszły są tegoroczne wyniki globalnej produkcji rolnej, która będzie według dotychczasowych szacunków o ok. 3 proc. większa niż w ub. roku, przy czym wzrost produkcji zwierzęcej spodziewany jest w granicach ok. 6 proc. Pomysłowe rezultaty osiągnięto w zbiorach zbóż, których plony w stosunku do ub. roku wzrosły w br. o 4,1 q z ha. Plan skupu zbóż konsumpcyjnych z tegorocznych zbiorów został już wykonany. Dobre są też zbiory rzepaku oraz buraków cukrowych.

Natomiast znacznie niższe niż rok temu, na skutek letniej suszy były zbiory ziemniaków, siana oraz owoców i warzyw gruntowych. Spadek plonów i

zbiorów roślin okopowych i pastewnych spowodowały silną rzeczony spore niedobory pasz gospodarskich, zwłaszcza dla bydła, głównie w rejonach najbardziej dotkniętych suszą. Mimo to tendencja rolników do powiększania produkcji zwierzęcej, jak podkreślano, nie maleje, lecz wzrasta. Jest to następstwem, zdaniem uczestników narady, korzystniejszych dla produkcji zwierzęcej warunków ekonomicznych stworzonych w wyniku podjętych w br. przez kierownictwo polityczne i państwowe decyzji oraz zapewnienia wyższych, bo w wysokości 4,5 mln ton dostaw od państwa pasz treściwych — głównie w postaci mieszanek. Niezależnie więc od uzyskanego już postępu w produkcji zwierzęcej, czego wyrazem jest zwiększenie w ciągu 11 miesięcy br. dostaw żywności o około 50 tys. ton w stosunku do analogicznego okresu ub. roku, na dostawy w styczniu i lutym przyszłego roku rolnicy zakontraktowali dwa razy więcej teczniczków niż w tych samych miesiącach br. Dostawy młodego bydła rzeźnego, jak wynika z zawartych kontraktów są na styczeń 1972 roku o 15 proc., a na luty — o 36 proc. wyższe w porównaniu z analogicznymi miesiącami br.

W dyskusji wskazywano m. in. na konieczność przyspieszenia mechanizacji prac w produkcji zwierzęcej oraz najbardziej pracochłonných robót polowych, zwłaszcza przy zbiorach i konserwacji pasz, wysiewie nawozów. Podkreślano też potrzebę dalszej poprawy pracy administracji rolnej oraz obsługi rolnictwa głównie w zakresie mechanizacji i budownictwa rolniczego.

# Telefoniczne rozmowy Edwarda Gierka

(Dokończenie ze str. 1)

„Gwardii Ludowej”, który odebrał telefon od I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka. W trakcie rozmowy Edward Gierka interesował się problemami, które są dyskutowane przez załogę — „Jak tam u was galatwa się postawia i wnioski?” — pytał sekretarz KC.

W Zakładach „Gwardii Ludowej” większość postulatów — odczytanie te, które mogły być zrealizowane, zostały już na roboczo rozpatrzone i są wprowadzane w życie.

Marlan Baraniak pytał I sekretarza jak będzie rozwiązana sprawa zasiłków chorobowych dla pracowników fizycznych.

— Regulacja tego zagadnienia będzie odbywała się etapami. W niedalekiej przyszłości pracownicy fizyczni będą otrzymywali 85 proc. zasiłku, a następnie zasiłek ten zostanie wyrównany do wysokości w jakiej

przysługuje pracownikom umysłowym.

Przedmiotem rozmowy ze strony najwyższych władz partyjnych są także wolne soboty. I tu przewiduje się etapowe wprowadzanie 5-dniowego tygodnia pracy.

— „Bardzo was proszę — mówił Edward Gierka — przekazać załogę waszego zakładu gorące podziękowania za jej udział i wysiłek w realizowaniu czynów zjazdowych. Wiem, że kosztowało to wszystkich немало. No i jak macie u siebie jakiś dobry pomysł dzwonić do mnie. Numer telefonu przedacież znajcie.

Także i inni członkowie Biura Politycznego przeprowadzili wczoraj rozmowy z sekretarzami KC PZPR wielkich łódzkich zakładów przemysłowych, I tek członek Biura Politycznego Henryk Jablonski rozmawiał z sekretarzem WIFaMy, premier Piotr Jaroszewicz z ZPB im. Armii Ludowej, Jan Szydłak z ZPB im. J. Marchlewskiego, zaś Władysław Krzyżek z ZPB im. F. Dzierżyńskiego.

Podobnie jak Edward Gierka interesował się oni najbardziej żywotnymi sprawami zakładów, dzielili się załogami za ich dodatkowy wysiłek i przyrzekli za swej strony zrobić wszystko co możliwe, by uchwalić podjęte na VI Zjeździe były jak najszybciej i jak najbardziej efektywnie wprowadzane w życie.

# Sukces Francji i Pompidou

Na środowym posiedzeniu Rady Ministrów prezydent Republiki Georges Pompidou poinformował członków rządu o przebiegu i rezultatach rozmów, które odbył na wyspie Terceira (Azory) z prezydentem Stanów Zjednoczonych Richardem Nixonem. Jak stwierdził rzecznik rządu, prezydent Francji oświadczył, iż z „bardzo dużym zadowoleniem” składa sprawozdanie z tych rozmów. Podkreślił ich szczerść, a jednocześnie pożyteczność i konstruktywny charakter.

Rzecznik odmówił podania jakiegokolwiek szczegółów porozumień osiągniętych na Azorach, o których mówił prezydent. Przed wszystkim dążył, że te kwestie omawiane będą szczegółowo na konferencji przedstawicieli „klubu dziesięciu” — czyli 10 najbogatszych krajów kapitalistycznych w Waszyngtonie. Rzecznik zwrócił uwagę, że rozmowy w Terceira dotyczyły wielu problemów, a nie tylko kwestii walutowych.

Uwzględniając możliwości oraz inicjatywy produkcyjne rolników, jak też planowane dostawy dla rolnictwa środków produkcji oraz rosnące zapotrzebowanie na artykuły żywnościowe na rok przyszły w projekcie NPG zakłada się wzrost globalnej produkcji rolnej o 4,6 proc. Urzeczywistnienie tego zamierzenia wymagać będzie, jak podkreślano, nie tylko racjonalnego, lepszego wykorzystania w produkcji wszystkich gruntów, pełnego wykorzystania środków produkcji m. in. przemysłowych pasz treściwych oraz nawozów mineralnych, ale też przechodzenia

# Półwysep Indyjski

(Dokończenie ze str. 1)

Do godziny 9 rano w czwartek, wznosiła się nad półwyselem wojenna zdmuchująca siła. Według informacji Reutersa, pakistański generał pragnie uzyskać zgodę władz indyjskich na ewakuowanie swych żołnierzy drogą morską, bez ogłoszenia kapitulacji.

psychologicznej przez Stany Zjednoczone na Indię. Agencja France Presse donosi, powołując się na źródła dobrze poinformowane w Delhi, że grupa okrętów amerykańskich ma zawinąć w czwartek na redefortu w Czittagongu. Rozeszły się pogłoski, że Amerykanie zamierzają ewakuować na swych okrętach armię pakistańską z Bengalu Wschodniego.

# Konflikt indyjsko-pakistański na forum Rady Bezpieczeństwa

W środę wieczorem zebrała się nadzwyczajne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ, by kontynuować dyskusję nad

konfliktem indyjsko-pakistańskim. Państwa sprawa zagranicznych Pakistanu, Zulfikar Ali Bhutto gwałtownie zaatakował Radę, oskarżając ją o bierność wobec konfliktu indyjsko-pakistańskiego.

# M/S „Uniwersytet Jagielloński” wyruszył w rejs

M/S „Uniwersytet Jagielloński” — drugi pod względem wielkości po 55-tysięczniku M/S „Manifest Lipcowy” statek Polskiej Żeglugi Morskiej — wyruszył ze Swinoujścia w swój pierwszy rejs eksploatacyjny. Szlak jego wędzie aż do portów japońskich.

W ładowniach znajduje się 45 tys. ton polskiego węgla eksportowego. Statkiem dowodzi kpt. Z.W. — Juliusz Ulteki.

# Gdańsk Surowe kary za gwałt

Przed Sądem Wojewódzkim w Gdańsku odbyła się rozprawa przeciwko sprawcom zbiorowego gwałtu, dokonanego na uczennicy VIII-ki, szkoły podstawowej. Gwałtowiec został surowo ukarany. Przewodny Wiesław Gembicki — otrzymał karę 7 lat pozbawienia wolności, dwadzieścia Andrzej Łań i Jerzy Paul — 6 lat. Oskarżeni mają 17-19 lat.

# Symposium na temat stanu prawa w PRL

Wczoraj w Warszawie rozpoczęło się sympozjum, którego tematem jest stan prawa w PRL. Na obrady przybyli wicepremier Wincenty Krasko, sekretarz Wydziału I PAN — prof. dr Józef Chaliński, członkowie przedstawicieli nauk prawnych.

# Symposium na temat stanu prawa w PRL

Wczoraj w Warszawie rozpoczęło się sympozjum, którego tematem jest stan prawa w PRL. Na obrady przybyli wicepremier Wincenty Krasko, sekretarz Wydziału I PAN — prof. dr Józef Chaliński, członkowie przedstawicieli nauk prawnych.

# Konflikt indyjsko-pakistański na forum Rady Bezpieczeństwa

W środę wieczorem zebrała się nadzwyczajne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ, by kontynuować dyskusję nad

# Warto zwrócić uwagę, że Bhutto wyraził za swych ataków USA i ChRL, którym dziękował za popieranie stanowiska Pakistanu podczas poprzednich posiedzeń Rady

Po przemówieniu Bhutto, a za nim cała delegacja pakistańska, demonstracyjnie opuścili salę posiedzeń.

# Łódzki „400-tysięcznik”

(Dokończenie ze str. 1)

tor „mamuta” dr Andrzej Rosicki z Instytutu oraz z „Ely” mgr inż. Lucjan Zaczek i mgr inż. Zbigniew Koczyński.

# \* SPORT \* SPORT \* SPORT \* SPORT \* SPORT \* SPORT \* SPORT \* SPORT

# Przed meczem hokeistów Polski i Rumunii

„Już informowaliśmy, w najbliższą sobotę o godz. 16.30 na tafli Pałacu Sportowego, rozpocznie się międzypanstwowe spotkanie hokejowe Polska — Rumunia. Mecz ten będzie pierwszym z cyklu kilku przedolimpijskich spotkań naszej reprezentacji (20. 12. Polska I — Norwegia w Warszawie i Polska II — NRD w Bydgoszczy, 21. 12. Polska I — NRD w Łodzi, 21. 12. Polska II — Norwegia w Toruniu, 28 i 29. 12. Jugosławia — Polska w Lublinie).

Nasza kadra narodowa przebywa na zgrupowaniu w Warszawie, skąd przyjedzie do Łodzi bezpośrednio przed meczami z Rumunią i NRD. Oprócz Kosińskiego, Koczyńskiego, Potza i Białynickiego, z łódzian zobaczymy w sobotę w drużynie reprezentacyjnej Pokorskiego, który w ostatniej chwili powołany został do kadry.

# Bez Sojczuk i Jaworskiej siatkarki Startu jadą do Krakowa

Ostatnia już przed przerwą świąteczną podwójna kolejką spotkań mistrzowskich czeka w najbliższą sobotę i niedzielę siatkarki ekstraklasy.

Lider tabeli i jedyna bez porażki drużyna w I lidze, Start Łódź, jedzie do Krakowa, gdzie zmierzy się z tamtejszą Wisłą. Mimo że krakowianki nie reprezentują już tej klasy co chociażby rok temu, jednak na własnym terenie są szczególnie groźne. Bałucki zespół znów nie wystąpi w pełnym składzie. Choroba wyeliminowała na kilka tygodni z gry Hannę Sojczuk, a w meczu z Wisłą z powodów rodzinnych nie może wziąć udziału Jaworska, która demonstrowała ostatnio dobrą formę.

# Pucharowe rewanzę koszykarzy

Jutro rozpocznie się w Łodzi rewanzowa tura spotkań o Puchar Polski w koszykówce mężczyzn. Udział w niej wezmą zespoły: Legia, Piotrcovia, Spoleń i LKS. W pierwszych meczach, które odbyły się w Piotrkowie, kolejność tych zespołów wyglądała następująco: 1) LKS, 2) Legia, 3) Piotrcovia, 4) Spoleń.

A oto program turnieju rewanzowego, który odbędzie się w hali przy Al. Unii 2.

Piątek, 17 bm., godz. 18 Legia — Piotrcovia, godz. 19.30 Spoleń — LKS.

Sobota 18 bm., godz. 16.15 Legia — LKS, godz. 19.30 Spoleń — Piotrcovia.

Niedziela 19 bm., godz. 10 Spoleń — Legia, godz. 11.30 LKS — Piotrcovia.

# Delegacja radzieckich związkowców w wizycie w Łodzi

W Łodzi przebywa goszcząca na zaproszenie CRZZ czteroosobowa delegacja związkowców radzieckich. Na jej czele stoi wiceprzewodniczący Wszechzwiązkowej Federacji Sportu ZSRR N. J. Chromow, a w skład wchodzi: J. W. Antonow, I. F. Wojejkow, G. Warnawski.

# 14-latkowie na ring

Zgodnie z przepisami obowiązującymi w Polsce, boks można uprawiać od 16 roku życia. Inne państwa, m. in. taka potęgą w tej dyscyplinie sportu, jak Związek Radziecki pozwalają boksować już dwunastoletkom, a w NRD są nawet walki pokazowe dziesięcioletnich dzieci. Wszystko jest oczywiście obwarowane odpowiednimi przepisami, młodzi pięściarze znajdują się pod stałą opieką lekarzy.

# Pływanie

Dzisiaj i jutro na dwóch łódzkich pływalniach rozpocznie się odwołane uprzednio z powodu epidemii grypy korespondencyjne mistrzostwa Polski dzieci w pływaniu.

Grupa A startować będzie na pływalni przy ul. Teresy 56, początek godz. 17, a grupy B i C w basenie przy ul. Moniuszki 4a, początek o godz. 17.

# Czterech łódzkich lekkoatletów w kadrze do Monachium

PZLA i PKOl ogłosiły listę 38 lekkoatletów, którzy objeżdżą do centralnymi przygotowaniem do Igrzysk Olimpijskich w Monachium. W grupie tej znalazło się czterech łódzian, wszyscy z LKS. Są to: Stanisław Waszkiewicz (biegi na 800 i 1500 metrów), Kazimierz Maranda i Józef Rębacz (biegi długie) oraz Wojciech Gołębowski (skok wzwyż).

# Delegacja radzieckich związkowców w wizycie w Łodzi

W Łodzi przebywa goszcząca na zaproszenie CRZZ czteroosobowa delegacja związkowców radzieckich. Na jej czele stoi wiceprzewodniczący Wszechzwiązkowej Federacji Sportu ZSRR N. J. Chromow, a w skład wchodzi: J. W. Antonow, I. F. Wojejkow, G. Warnawski.

# Badminton

W Bukowie odbył się II Ogólnopolski Barburkowy Turniej badmintonu z udziałem całej czołowej krajowej.

# W polityce USA nic się nie zmieniło

W wywiadzie dla dziennika „New York Times” prezydent Egiptu, Anwar el-Sadat podał surowe kryteria Stany Zjednoczone za ich politykę udzielania poparcia agresorom izraelskim. Stany Zjednoczone — oświadczył Sadat — pragną wykorzystać okupowanie przez Izrael ziem egipskich i innych arabskich terytoriów, jako środek nacisku na Arabów.

Podkreślając, że całkowicie utracił zaufanie do administracji amerykańskiej, prezydent Sadat stwierdził, iż stanowisko obecnego rządu USA jest analogiczne do stanowiska dawnego prezesa Bialy Dom za czasów prezesa Johnsona i sprawdza się do tego, że „Izrael powinien natychmiast odstąpić wszystkie terytoria arabskie, które zostały okupowane przez Izrael, w tym celu okupację terytoriów arabskich”.

# POGODA

Dzisiaj w Łodzi zachmurzenie duże z możliwymi krótkotrwałymi rozproszonymi. Temperatura od 1 do plus 5 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich. Jutro nadal ciepło.

Słońce zajdzie dzisiaj o godz. 15.31, a wzejdzie jutro o 7.45. Imieniny Euzebiusza.

# Kronika wypadków

Przy zbiegu ulic Nawrot i Kilińskiego kierowca samochodu IS 6461 potrafił na przejściu dla pieszych 64-letniego Józefa J. (Piotrkowska 205), który przebywał w szpitalu.

Kierowca z PTHW nr 3 Kazimierz K. prowadząc nieostrożnie samochód spowodował zderzenie z „Zukiem” IS 847, a następnie zjechałszy na lewą stronę jezdni uderzył w stojącego „Flata” 6777 IB. Straty wyniosły ok. 20 tys. zł.

Na ul. Świdzkiej przy Bałuckim Rynku kierowca „Warszawy” 7730 potrafił na przejściu dla pieszych 39-letniego Józefa R. Męczyzna doznać obrażeń.

Kierowca „Syrany” IT 4509 Włodzisław P. na ul. Złotnej uderzył w słup oświetleniowy i wpadł z samochodem do rowu. Ofiar w ludziach nie było. Świadczenie tego inycyduentu przesyła się do WKRD MO. ul. Wł. Bytomskiej 60.

W dniu 8 bm. o godz. 16.10 na jezdni ul. Strękowskiej w pobliżu ul. Wojska Polskiego kierowca samochodu „Zila” 1701 IB potrafił kobietę, która zmiana w drodze do szpitala. Świadczenie tego wypadku przesyła się o złożeń zeznań w WKRD MO ul. Wł. Bytomskiej 60. tel. 292-22, wewn. 524. (kl)



# Na krakowskim rynku



\* \* \*

Polski specjalista z zakresu techniki drogowej zwraca uwagę na potrzebę lepszego wyposażenia w sprzęt robót na drogach lokalnych. Szczególnie potrzebne są małe ruchome wysłownie mas bitowniczych o wydajności 6, 8 lub 12 ton masy na godzinę.

\* \* \*

W Anglii zaczęto sprzedawać poroje tleni zamkniętego w plastikowym woreczku pod niewielkim ciśnieniem. Parę oddechów bardzo orzeźwia kierowcę w czasie jazdy po zadymionych ulicach miast.

\* \* \*

W przyszłym roku wyprodukowany zostanie 15-milionowy egzemplarz „garbusa” Volkswagena. Ten wóz ma szansę pobić absolutny rekord wielkości produkcji należący do Forda T, których wyprodukowano 15.178.890 sztuk.

\* \* \*

W stanie Floryda wydany został przepis zabraniający oddawania kierownicy samochodu... małym. Policja sanatoria bowiem wypadki prowadzenia wozów przez trzeźwe szympansy. Brakowało podstać prawnych do ukarania właścicieli. (WAT-AR)

Są stale, dzień w dzień pod ostrzałem klientowskiej krytyki. Za niedoskonałą, jeszcze organizację usług, niesumiennosc lub niedbalstwo producentów i dostawców, braki w zapotrzeniu i w jakości towarów, za wciąż jeszcze daleki od ideału system naszej handlowej obsługi.

Sponad 36-tysięcznej grupy pracowników łódzkiego handlu zawód sprzedawcy sklepowego wykonuje 15,5 tysiąca osób. Wiele się na to nawarstwiło przyczyn — ze model starego, prusowskiego subiekta jest wśród nich raczej unikatem. Dzisiejsza obsługa sklepowa, z kierowniczymi stanowiskami sklepowymi łącznie, to w przeważającej większości kobiety, żony i matki obciążone wielorakimi obowiązkami domowymi, nierzadko jedyną żywicielką utrzymującą z własnej pracy ręk ostercione bądź opuszczone przez mężów i ojców rodziny.

# Ekspedientka

Ta młota sytuacja społeczno-bytowa podstawowej w handlu usługowej kadry nie pozostaje bez wpływu na całokształt wykonywanych przez nią obowiązków. Nie łagodzi też wynikających stąd problemów sama struktura organizacyjna handlu oraz istniejące w nim niełatwe warunki społeczno-ekonomiczne. Znanie powszechnie kłopoty z jakimi borykać się musi pracująca na dwóch etatach Ewa tu w grupie zatrudnionych przy obsłudze klientów pracownicy sklepowych są jeszcze pogłębił specyfika ich handlowej profesji. Pracownicy sklepów obowiązują, zgodnie z ustawą, 46-godzinny tydzień pracy. Z zawodem ekspedientki związane jest jednak cały szereg dodatkowych zajęć, które w myśl zaleceń mieścić się winny w ustawowym czasie pracy, rzadko jednak kiedy mieszczą się w nim w praktyce. Potwierdza to analiza indywidualnych kart budżetu czasu 216 ekspedientek PSS, z której to analizy wynika, iż zaledwie 3,3 proc. badanych wykazuje tygodniowy czas pracy w wymiarze zbliżonym do obowiązującego, natomiast niewiele, bo 23,1 proc. dłuższy o 2-4 godziny. U pozostałych tygodniowy czas pracy waha

się w granicach 50-62 godzin, a w skrajnych przypadkach nawet 70-80 godzin. Tylko 10 proc. ekspedientek wykazało czas pracy nieco krótszy niż przewiduje tygodniowa norma. Obowiązki ekspedientki bowiem to nie tylko stanie za ladą. To także przygotowanie stanowisk sklepowych do sprzedaży, porządkowanie wystaw i półek, uzupełnianie ich towarami z uwzględnieniem cen, to napalenie w piecu w przypadku braku innych, nowocześniejszych urządzeń ogrzewania, zabezpieczenie towarów przed zepsuceniem, to wreszcie po zakończeniu sprzedaży umycie lad i podłóg a także rozliczenie się z utargu i od-

czyć trudnościami wyłącznie obiektywnymi. Przy zwiększonych obecnie dostawach towarowych (np. w handlu mięsny dostawy towarowe były w październiku br. o ok. 20 proc. większe niż w tym samym miesiącu roku ub.) intensyfikacji sprzedaży powinna towarzyszyć troska administracji handlowej o unowocześnienie narzędzi pracy personelu sklepowego, m. in. poprzez dalszą modernizację urządzeń oraz poprawę zaplecza socjalnego. Wprawdzie zaplanowane na lata bieżące pięcioletnie nakłady inwestycyjne przewidujące zwiększenie łódzkiej sieci handlowej o 158 placówek i blisko 60 tys. m kw. powierzchni sklepowej stworzą dogodniejszą dla tej intensyfikacji bazę to jednak nie zaspokoią w pełni potrzeb i kłopotów. Zwiększa w placówkach o najtrudniejszych warunkach pracy, mieszczących się w ciasnym i starym budownictwie.

# też człowiek

Jednakże nie trudne warunki pracy stanowią najpoważniejszą przyczynę deprecjacji handlowego zawodu w oczu pracowników tej tak ważnej usługowej branży. Z ich wypowiedzi wynika, a mówiono o tym również i w trakcie dyskusji przedzjazdowej, iż to co ich szczególnie dotyka i boli, co odstrasza od zawodu sprzedawcy również i co wartościowsze, młode kadry to niesprawiedliwa w stosunku do przeważającej większości uczniwie i ciężko pracujących ekspedientek opinia ukształtowana przez elementy przypadkowe, podrywane swym aleśmiennym stosunkiem do przyjeźnych na się obowiązków i do powierzonego im mienia, zaufania klientów oraz rangę zawodu sprzedawcy. Eliminowaniu tego typu szkodliwych zjawisk służyć winna nie tylko postawa ogółu uczniwie kadry sprzedawców, ale również i sam system organizacyjny handlu oraz wewnątrz-zawodowy model placowo-remisowy, zbyt schematyczny wydaje się jak na obecne warunki intensyfikacji i aktywizacji sprzedaży. W warunkach tym, jak również i potrzebom ekonomiczno-społecznym nie służy bowiem ani praktyka tzw. zbiorowej odpowiedzialności materialnej sprzedawców, ani też system obrotowo-promowy nie uwzględniający osobistego wkładu i jakości pracy poszczególnych sprzedawców, a już tym bardziej sprawnej i uprzejmej obsługi klienta.

A właśnie w tym zawodzie tak bardzo wyeksponowanym, bo wykonywanym na oczach i na rzecz milionowej klientowskiej szerszy stworzenie warunków odpowiednich dla sumiennej dobrej roboty jest jak najbardziej pilne i potrzebne. Nie tylko ze względu na zatrudnioną w nim usługowo-handlową kadra, ale i na klientów także.

K. WYRZYKOWSKA

Z właszcza w branży spożywczej i owocowo-warzywnej praca personelu sklepowego szczególnie jest trudna i czasochłonna. Tu ekspedientka jest nie tylko sprzedawcą, magazynierem i sprzątaczką, ale i tragarzem ciężkich białek z mlekami, skrzynek z owocami oraz innych wielokilogramowych opakowań. Tragarzem w całym tego słowa znaczeniu, a do tego pozbawionym najczęściej jakichkolwiek udogodnień w postaci zautomatyzowanego sprzętu transportowego, jak wózki aluminiowe, podnośniki itp. Braki te, częściowo usprawnione trudnymi warunkami lokalnymi placówek sklepowych i ciasnotą ich zaplecza, sygnalizują jednakże potrzebę zwiększenia troski administracji handlowej o warunki pracy sklepowej kadry, o dalszą modernizację ich zaplecza socjalnego, które w ok. 40 proc. łódzkich placówek handlowych ogranicza się do najbardziej prymitywnych tylko urządzeń typu wieszaki na odzież czy maszyny elektryczne do przyrządzania herbaty. Fakt, iż tylko niewielki procent ekspedientek ma możliwość zjedzenia codziennie obiadu, również określa podstawowe zadania administracji w tym względzie.

Nie wszystkie te mankamenty należało i należy nadal tłumaczyć

# Polski wynalazek zdobywa świat

W związku z coraz szerszym zastosowaniem energii jądrowej, nabiera o ogromnej wagi zagadnienie właściwej ochrony ludzi przed promieniowaniem. Tradycyjną już osłoną reaktorów jądrowych stanowi mur betonowy o grubości co najmniej 2 metrów, z domieszką pyłów pierwiastków boru lub kadmu, indy, hafnu bądź ołowiu. W świecie znana jest również osłona ze spleknień węgla, pancerowana i obudowana blachami aluminiowymi (jako pierwszy zastosował ją koncern amerykański Nuclear Power Group Ltd.). Jednakże pro-

napastnie na nałożeniu metodą natryskową powłoki o dowolnej grubości. Wielką zaletą tej metody jest możliwość pokrywania elementów konstrukcyjnych reaktora jądrowego o różnych, nawet najbardziej skomplikowanych kształtach geometrycznych. Po zastosowaniu, nałożona powłoka tworzy jednolitą warstwę boru, chociaż bardzo cienką, ale z powodzeniem spełniającą rolę osłony przed promieniowaniem. Wnikliwe badania pozwoliły stwierdzić, iż powłoka taka o grubości 5 mm, wykonana skrótemo nakreślona metodą, osłabia na całej powierzchni promieniowanie neutronów 10 tys. razy i zastępuje tradycyjny mur betonowy o grubości 2 metrów.

# Ostona antyradiacyjna

Wyszczególnienie tej metody nad stosowanymi dotychczas polega nie tylko na jej prostocie, uniwersalności zastosowania oraz na skuteczności ochrony — jest ona ponadto znacznie tańsza. Miłośnicy polskiej ostony antyradiacyjnej, opracowana przez dra inż. Józefa T. Riedla, jest o 60 proc. tańsza od ostony z blach aluminiowych ze splekami węgla boru. Rewelacyjna metoda dra Riedla została zarejestrowana w Urzędzie Patentowym PRL (patentem nr 52393), ponadto wynalazek ten zgłoszono do opatentowania w 12 krajach i — należy to powiedzieć — wzbudził on ogromne zainteresowanie. W sumie — jest to dobry i godny naśladowania przykład eksportu polskiej myśli technicznej.

A. BRZOWSKA

Dopiero teraz ukazał się w pełnym świetle urzędujący wicedyrektor tajnej wywiadowczej służby Stanów Zjednoczonych CIA; 57-letni generał Robert Evertson Cushman, junior. Jaka była przeszłość człowieka, który objął teraz dowództwo nad ponad 50-tysięczną armią zawodowych funkcjonariuszy CIA i wielu dziesiątków tysięcy agentów różnych narodowości na 5 kontynentach? Jakże ma zastąpić i co sobą reprezentuje ten człowiek, który zajął stanowisko wyjątkowo ogromnej dozy zaufania ze strony Nixona? Cushman jako przeciętny 21-letni młodzieniec ukończył w roku 1935 akademię marynarki wojennej i jako porucznik wstąpił w szeregi osławionych oddziałów specjalnych tzw. marines. Słany marines zawsze były i są nadal znaczone krwią. W formacji tej służył w końcu po stopień generała. W 1957 roku wybiła godzina sukcesu. Cushman zostaje asystentem wiceprezesa do spraw narodowego bezpieczeństwa. Na tym stanowisku urzęduje do roku 1961, pełni funkcję oficera łącznikowego między Białym Domem a naczelnym dyrektorem CIA Allenem Dullemem i organizatorami inwazji na Kubę. Po sromotnej klęsce interwencji w Zatoce Świń wycofał się ze służby CIA i w randze generała majora powrócił do dowództwa US marines. W 1964 r. jako komendant Camp Padleton — kalifornijskiej bazy korpusu marines przygotowywał kadry dla wojny wietnamskiej. Z kolei dowodził oddziałami III dywizji desantowej marines w południowym Wietnamie. Jako dowódca wydał rozkazy będące zwykłym przestępstwem wojennym i zbrodnią przeciw ludzkości. Te rozkazy odbierały żołnierzom ich ludzkie sumienie. Na odcinku frontu obsadzonym przez piechotę morską torturowano setki cywilnych Wietnamczyków, często w obecności generała-dowodcy palono wście, masakrowano kobiety, starców i dzieci. W walkach z patriotami południowowietnamskimi marines nie brali jeńców. Cushman rzucił hasło „nie ma pardonu dla wroga!”. W podległych mu oddziałach żołnierze współzawodniczyli w ilości „zabitych” Wietnamczyków. Dziennego obrotu „współzawodnictwa” dokonywano obliczając uszy obcięte zwłokom zabitych. Za takie właśnie „zasiłki” dowódca zbrodniarzy zdobywał odzyski — „Bronze Star”, „Navy Cross” i „Legion of Merit”. Gdy pod presją światowej opinii publicznej wszczęto dochodzenia w sprawie bestialstw interwencji w Wietnamie, Cushman pewnej nocy niespodziewanie zniknął z Sajgonu. Teraz wypłynął w centrall CIA jako jej wicedyrektor. Cushman jest nie tylko zastępcą szefa CIA, ale służy też jako żywy dowód tego, jaką karierę może zrobić zawodowy zbrodniarz w naświetlanym przez opinie całego świata syndykacie agentów.

# Kariera wicedyrektora CIA

# Na scenach łódzkich

Nawet ci, którzy początkowo atakowali twórczość dramaturgiczną tego znakomitego pisarza, nie mogli odmówić mu... cnoty uwagi. A Bernard Shaw był odważny nie tylko dlatego, że do teatru angielskiego wprowadził nowe treści. Bardzo śmiało demonstrował też nowe metody przekazywania swoich racji. Przekreślając dawne tradycje, między innymi wyrzucił ze sceny łódki, żeby zastąpić je... trybuną. Trybuną, z której wygłaszał swoje ironiczne i zadziorne, często kontrowersyjne, ale zawsze mądre poglądy. Z cyklu jego „sztuk nieprzyjemnych” oglądaliśmy nie tak dawno na scenach łódzkich „Profesję pani Warren” oraz „Szczygły zaulek”, w których Shaw z pozycji pisarza społecznika — wykpiwa i potępia pseudomoralność i zakłamanie angielskiego (zresztą czy tylko angielskiego?) mieszczaństwa. Obecnie Teatr Nowy wystąpił z premierą jego „Żołnierza i bohatera”. Mądra, polemiczna, jak obie wyżej wymienione sztuki Shawa, komedia ta różni się jednak od nich swoim kolorytem. Ba, autor „Kandydy” wprowadził do niej nawet... łódki. I to w dodatku łódki pojętej dzwicy. Dostajmy jednak szybko, że zainstalował on je tu po to, tylko, żeby mógł się na nim przespędzić śmiertelnie zmęczony officer serbski (nawiasem mówiąc, zawodowy żołnierz, Szwajcar Bluntschli), który, ścigany po przegranej bitwie przez kawalerię bułgarską, wdrapał się po rynnę na balkon przypadkowo spotkanego domu i schronił w pokoju młodej bułgarskiej damy — Rainy Pejkow.

nie brak w nim nawet biblioteki. A i wręcz niewiarygodne wydaje się rozporządzenie majora Pejkowa, gromiącego żonę za to, że naraża ona na szwank swoje zdrowie... myjąca codziennie szyć. Ale — przypominam raz jeszcze — rzecz cała dzieje się prawie przed wiekiem, kiedy istnieć Balkany były częścią Europy mocno zacojaną. Aktualne pozostały antywojenne i antymilitarne dygresje Bernarda Shawa, jego ataki na fałszywy romantyzm i idealizm. W pełni akceptujemy jego poglądy, że wojna nie jest jednak romantycznym przygodą, w dalszym też ciągu bawi nas przekora sofisty, a zręczność magika, z jaką autor „Pigmaliiona” zakłada, że „bohater” i „bohaterstwo”, to jednak pojęcia bardzo względne. Jak gdyby „krótkim doświadczeniem”, dzięki któremu Shaw zademonstrował może prawdziwość swej teorii, jest

# ZNAKOMITA ZABAWA

tu dzielny Sergiusz, który „sam na własną odpowiedzialność stojąc na czele swego pułku poprowadził kawalerską szarżę i pierwszy przedarł się przez armaty wroga, rozbijając w puch nędznych Serbów”. Zupewnowo? Bezprzeczenie! Lecz czy odniesione dzięki bohaterstwu? Bymajmniej! Po prostu w ostatniej chwili Serbowie zorientowali się, że przystano im... nieodpowiednią amunicję, tak że nie mogli oddać ani jednego strzału. Bo gdyby nie to, Sergiusz nie zdobyłby lauru bohatera, lecz — jak słusznie zauważył zawodowy żołnierz Bluntschli — stanąłby przed sądem wojskowym za smarowanie swego pułku. Oto i mała próbka shawowskiego humoru i jego przekory! „Żołnierz i bohater” jest w Teatrze Nowym znakomitą zabawą intelektualną. I dlatego, że reżyser, Olga Koszutska zawierzyła tekstowi „wielkiego kpiarza”, a i dlatego, że

aktorzy w pełni wykorzystywali szansę jaką im tekst ten dawał, lekko i potocznie żonglując dialogiem. Systemy był Zbigniew Józefowicz, który paradując w mundurze jowialnego i rubasznego majora Pejkowa, grzmiał, żartował i danderował w sposób arcykomiczny, przy czym jednak ani razu nie przekroczył barier konwencji komediowej. Bluntschli reprezentuje w sztuce bardziej zaawansowaną kulturę Zachodu; i właśnie tej zderzenia z niższą cywilizacją ówczesnych Bułkanów dają wiele zabawnych efektów, i to też (między innymi) z talentem wykorzystali Jan Zdrojewski. Sam Sergiusz określił się, że jest w nim „coś z bohatera, coś z biagiera, może kawalek szubrawca, trochę i zaradnika”. A także, dodajmy od siebie — coś z Don Kichota; i tak też zbudował tę postać Jan Kasprzykowski. Raina, w ujęciu Elżbiety Starostockiej, sentymentalna i romantyczna, ale i rezolutna, umiała z wdziękiem „przybrać szlachetną postać” i z nie mniejszym wdziękiem demaskować się potem. Duma i ambicja chodzą zawyczaj w parze z pełną oszczędnością i chłodem. Łuka w interpretacji Elżbiety Jasikowskiej była wprawdzie dumna i ambitna, ale przy tym bardzo również kobieca. Zabawnie prezentował „duszę lokaja” rozproszy i praktyczny Mikołaj, w którego przebrał się Franciszek Trzeciak. Katarzyna otrzymała w prezencie od swego męża, powracającego z wojny, majora Pejkowa, boa ze sznurkiem piór. My z kolei ofiarujemy grającej rolę Hannie Bedryńskiej należne jej brawa. Z temperamentem arealizował swój epizod (Officer) Eugeniusz Korczarowski. Podobnie jak reżyser, również i scenopisarz Teresa Poniatka nie zlekceważyła didaskaliu autorskiego — śmiesznie pretensjonalne było też wnętrze domu majora Pejkowa, w którym rozgrywa się akcja.

MIECZYSLAW JAGOSZEWSKI

## TELEGRAM

● OD JUTRA — VIII ŁÓDZKIE SPOTKANIA TEATRALNE ● TEATRY STUDENCKIE UBIEGAJĄ SIĘ O WIELKĄ NAGRODĘ ROKU I — DLA SWYCH SPEKTAKLI — O MIANO NAJCIEKAWSZEGO PRZEDSTAWIENIA ROKU ● W KONKURSIE UDZIAŁ BIORĄ: TEATR STU (KRAKÓW), TEATR ÓSMEGO DNIA (POZNAŃ), GONG-3 (LUBLIN), TEATR „PLEONAZMUS” (KRAKÓW), TEATR PANTOMIMY „GEST” (WROCŁAW), STUDIO PANTOMIMY (SZCZECIN) ORAZ TEATR „T” i STUDIO UNIWERSYTE-TU ŁÓDZKIEGO ● POZA TYM LICZNE PRZEDSTAWIENIA POZAKONKURSOWE ● KTÓRY Z TEATRÓW OTRZYMA WIELKĄ NAGRODĘ ROKU I NAGRODĘ „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO” ? ●



Stan epidemiczny w Łodzi obowiązuje do niedzieli

Kierownictwo łódzkiej służby zdrowia w porozumieniu z resortem zdecydowało, że o ile sytuacja w naszym mieście nie ulegnie zmianie, w niedzielę można będzie odwiedzić obowiązuje przez cały czas stan alarmu epidemicznego.

W szpitalach także sytuacja została opanowana całkowicie. Są już w tej chwili pewne luzy na oddziałach, a zdecydowanie zmalała liczba poważniejszych powikłań grypowych.

Liga Ochrony Przyrody solidaryzuje się z „DL”

Przeciwko bezmyślnemu niszczeniu zieleni

W związku z naszymi artykułami występującymi przeciwko bezmyślnemu niszczeniu drzew — otrzymaliśmy list z Ligi Przyrody. Przyczytamy jego obszerny fragment: „Liga Ochrony Przyrody jest jedną z organizacji wchodzących w skład komisji oceniających wycinki drzew i planowane zieleni.

Na Polesiu i Wdzwiewie

Konferencje ZMS

Wczoraj obradowały dalsze konferencje sprawozdawczo-wyborcze dzielnicowych organizacji ZMS. W sali Politechniki Łódzkiej spotkali się delegaci Polesia, a w Zakładowym Domu Kultury ZPB im. Hanki Sawickiej — delegaci Wdzwiewia.

Wysokie odznaczenia dla pracowników ZPDz „Pafino”

Podczas uroczystego posiedzenia Konferencji Somorządu Robotniczego w ZPDz im. Findera „Pafino” zasłużonym pracownikom wręczono wysokie odznaczenia państwowe.

wyborcze dzielnicowych organizacji ZMS. W sali Politechniki Łódzkiej spotkali się delegaci Polesia, a w Zakładowym Domu Kultury ZPB im. Hanki Sawickiej — delegaci Wdzwiewia.

Nagrody za „Wdzwiewską niedzielę”

Rozstrzygnięty został konkurs fotograficzny „Wdzwiewska niedziela”, organizowany przez Robotniczą Spółdzielnię Mieszkalniową „Bawetna” i Łódzkie Towarzystwo Fotograficzne.

Nagrody I i II ufundowane przez Wydz. Kultury PZez. RN m. Łodzi przyznano w kolejności: Maciejowi Bartoszewskiemu („Prasówka”) i Włodzisławowi Małkowi („Zadzwoniony”).

W Filharmonii

Carlo Zecchi

Do Łodzi zawitał światowej sławy dyrygent włoski, dobrze znany polskim melomanom. Carlo Zecchi. Prowadząc Orkiestrę Symfoniczną F.L. Carlo Zecchi będzie występował wraz z doskonałą polską pianistką Regimą Smendziąnką.

Program koncertów (17-18 bm., godz. 19.30), obejmuje kompozycje trójki klasyków wiedeńskich. Znajdą się w nim: J. Haydna — Symfonia D-dur nr 86, W. A. Mozarta — Koncert fortepianowy c-moll KV 491 oraz L. v. Beethovena — IV Symfonia B-dur.

Ulitali się...

„W odpowiedzi na notatkę prasową pt. „Pasażer w sosie wulgiowym” uprzejmie komunikujemy, iż w dniu 13 listopada br. zostało wykonanie pracownika służby ruchu pojeźdźców nakładając na nich obowiązki ostrzegania wewnątrz wozów w okresie zimy — tylko wówczas, kiedy temperatura na zewnątrz wynosić będzie poniżej 0 st. C.

Listy przydziałów w styczniu

W kolejce po spółdzielcze klucze

Aktualnie w kolejce po klucze do spółdzielczego mieszkania czeka w Łodzi około 35 tys. członków, 4 tysiące z nich złożyło wnioski o przyspieszenie przydziału, uzasadniając to różnymi względami.

dlaczego sprawa się tak ciągnie? Przypominamy — pisaliśmy o tym niejednokrotnie — dlatego, że miliardy, które nam przyznano na rozbudowę miasta, nie zostały nas tak zupełnie przygotowanych.



XVI sesja Dzielnicowej Rady Narodowej Śródmieście rozpocznie obrady jutro o godz. 9 w sali RN m. Łodzi (Piotrkowska 104).

godz. 18 w Klubie MPK „Ruch” (Narutowicza 8/10). A Piosenki dla wszystkich” zaprezentują: H. Pawłowicz, R. Debiński, K. Cwynar, K. Hartwig i A. Płoszaj, o godz. 18 w DDK Polesie (Wapleńska 15).

- WAŻNE TELEFONY
Informacja telefoniczna 03
Siraż Pożarna 08, 686-41, 595-55
Pogotowie Ratunkowe 09
Pogotowie MO 07
TEATRY
WIELKI — nieczynny
POWSZECHNY — godz. 18 „Ojciec królów”
NOWY — godz. 15.30 „Zołnierzy i bohater”
MALA SALA — godz. 20 „Kary przy Marjanów”
JARACZA — godz. 19 „Wszystko w ogrodzie”
TEATR 7.15 — nieczynny
MALA SALA TEATRU JARACZA — nieczynna
OPERETKA — godz. 19 „Ach, Nicie!”
ARLEKIN — godz. 17.30 „Zajęcie szkółki”
PINOKIO — godz. 17.30 „Kłowni bracia”
MUZEA
SZTUKI (ul. Wieckowskiego 36)
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13)
HISTORIA WŁOKIENICTWA (Piotrkowska 282)
ARCHEologiczne i ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 11)
LODZKIE ZOO
KINA
BALTYK — „Walka o Rzym”
LUTNIA — „Nie można żyć w trójce”

W „Tatrach”

Filmy o bezpieczeństwie ruchu drogowego

Informowaliśmy już, że z inicjatywą kierownika kina „Tatry” — p. Ryszarda Krajewskiego — w kinie tym wyświetlane są godzinne zestawy filmów poświęconych bezpieczeństwu ruchu drogowego.

„Grek Zorba” i „Zerwanie”

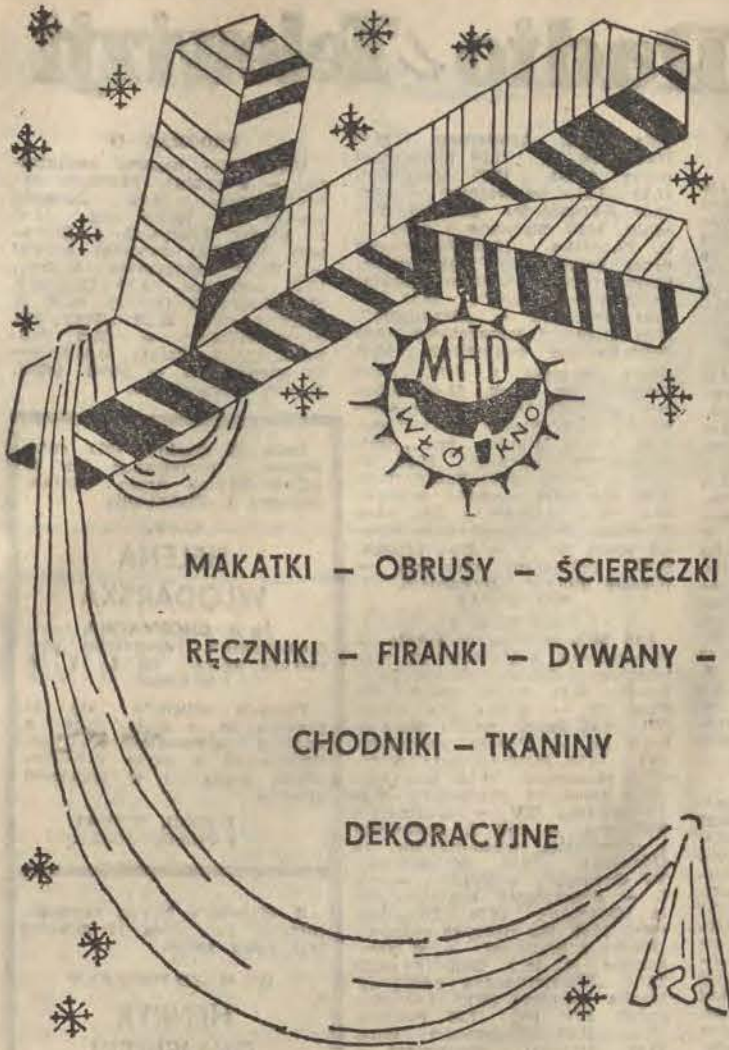
W najbliższych dniach w kinie studyjnym „Stylowy” wyświetlane będą dwie wybitne pozycje kinematografii światowej. Kinomani raz jeszcze będą mogli oglądać w dniach 17-21 bm. „Greka Zorba” — Cacyoniana z Anthony Quinnem w roli tytułowej.

CO? GDZIE? KIEDY?

- POLONIA — „Nie można żyć w trójce”
WISLA — „To także Włosi”
WŁOKNIARZ — „Honor samuraj”
WOLNOŚĆ — „Walka o Rzym”
ZACHETA — „Wielkie wakacje”
STYLOWY — „Medea”
STUDIO — „Krzyżacy”
POPULARNE — „Hrabstwa”
PRZEDWIOŚNIE — „Był tu White Boy”
POLESIE — „Na szlaku wojennych przygód”
MUZA — „Wyzwolenie”
OKA — „Obława”
POLSKIE — „Cyrk strażników”
REKORD — „Zandam się żeni”
ROMA — „Wieżniowie z lamparowego jaru”
SOJUSZ — „Niezwodni przyjaciele”
STOKI — „Przygody 20-letniej waleczki”



**PRAKTYCZNE UPOMINKI GWIAZDKOWE**



**MAKATKI - OBRUSY - ŚCIERECZKI**  
**RĘCZNIKI - FIRANKI - DYWANY -**  
**CHODNIKI - TKANINY**  
**DEKORACYJNE**

Zakupisz w sklepach branży dekoracyjnej przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 51, 87, 317, - GŁÓWNEJ 21 - PRÓCHNIKA 5 - WIĘCKOWSKIEGO 7 - KILINSKIEGO 82, ZGIERSKIEGO 22.  
 W.w. sklepy zaopatruje  
**WOJEWÓDZKA HURTOWNIA TEKSTYLNA.**

**ZESTAWY KOSMETYKÓW**

kupujemy przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 16 a nie jak mylnie poinformowaliśmy wczoraj przy ul. Piotrkowskiej 116.

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**PRZYCHODNIA** Skórno-Wenerologiczna m. Łódź, ul. Zakątna 44, p. 17 przyjmuje całą dobę (oprócz niedziel), udziela porad w zakresie chorób wenerologicznych i leczy bezpłatnie 8003 k

**SPÓŁDZIELNIA** Lekarzy Specjalistów „Zdrowie”, Al. Kościuszki nr 67 leczy i operuje żyłki kończyn dolnych, wykonuje zabiegi ginekologiczne, leczy w zakresie chorób kobiecych, przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Blisze informacje tel. 894-87 8003 k

**FUTRO** sztuczne - nor-ki złociste (wielkość 46/48) - okazjonalnie sprzedam. Tel. 915-40, po 16

**LALKE** chodząca, zegar - oprawa kryształowa, sprzedam. Tel. 464-72

**APARAT** fotograficzny „Exakta-VX-II-B” przym. 1095318 sprzedam (ahio). Tatrzańska 76 m. 23

**FUTRO** czarne lalki karakulowe, ładne sprzedam. Reymonta 41

**PIEC** c.o. (1,2 m), nowy - okazjonalnie sprzedam. Tel. 326-29, godz. 8-15

**MASZYNY** dziewiarską 5x80 - sprzedam. Turzycowa 22, Rabogósz

**MASZYNY** dziewiarskie 8x80 i 5x80 - sprzedam. Boj. Getta Warszawskiego 6 m. 25, po 15 4433 g

**USZKODZONE** nadwozie „Sireny 194” sprzedam. Broziński, Czeszków, pow. Łask 4334 g

**„ZASTAWA”** sprzedam. Tel. 322-03 3578 g

**„FIATA 850”** - sprzedam. Dzwonki tel. 582-56, po godz. 19 4330 g

**„WARTBURGA** Standard 1965 - sprzedam. Pablanice, Odrodzenia 4/46

**GARAŻ** kupię lub wynajmę. Piotrkowska 82 m. 5 tel. 209-79

**ZAMINIĘ** 2 duże pokoje z wygodami (bez c.o.) na M-3 lub duży pokój z kuchnią - bloki, tel. 303-90 godz. 12-20

**TOMASZÓW** Maz. - 2 pokoje, kuchnia, 1 piętro, c.o., zamienie na mieszkanie w Łodzi. Tomczak Łódź, Jaracza 21-1, godz. 16-18

**PRACUJĄCA** poszukuje pokoju z wygodami i telefonem, najchętniej w śródmieściu lub Górna. Dzwonić: 475-57, oferty „4522” Prasa, Piotrkowska 98

**DWIE** panienki pracujące przyjmie na mieszkanie. Łódź, Zgierska 125-b m. 2 4289 g

**UCZNIA** przyjmie na mieszkanie. Obr. Stalingradu 30 m. 7 (front)

**OPIEKUNKE** do dzieci dochodząca przyjmie. - Warunki dobre. Telefon 539-94 4302 g

**POMOC** domową do dorosłych przyjmie. Telefon 624-01 4436 g

**ZGUBIONO** paszport konsularny wyd. w Malmo seria K-III nr 0003359 Zwrot za wynagrodzeniem. Roman Uszerowicz, Łódź, Gdańska 76-15 4622 g

**MARIA** Szymańska zam. Zgierz, Świerczewskiego 46 zgubiła indeks Pomaturalnego Studium Ekonomicznego w Zgierz - 4442 g

**PRZYBLAKAŁ** się duży, czarny pudel Białozysk, Lanowa 20 m. 85 (Teofilów), po godz. 17

**ZGINĘŁA** na „Baju zeglarzy” srebrna bransoletka - pamiątka rodzinna. Zwrot za wynagrodzeniem. Zajfert, Piarnowicza 9 m. 15

**UNIEWAŻNIA** zaginioną pieczęć o treści: „Włodzimierz Ziabek lekarz, Łódź, Narutowicza 97 m. 31” 4422 g

**PL** Wydz. Bud. Lądowego unieważnia zniszczoną leg. studencką nr 19683 wystaw. na nazwisko Andrzej Walczak. Malwowa 4 4414 g

**ZAKŁAD** betoniarzy - Zduniska Wola, Ziota 6, A. Frontczak, przyjmuje zamówienia na pustaki żużle-betonowe

**MATEMATYKA**, fizyka, chemia, egzaminy wstępne, korepetycje, wieloletni pracownik uczelni, tel. 637-67, mgr Woźniak

**od czytelników do czytelników**  
**Niepełna rekompensata...**

**W CZASIE URLOPU MAŻ** OB. J. W. dostał zawału mięśnia sercowego. Po wielu tygodniach pobytu w koszalińskim szpitalu nadszedł czas powrotu do domu do Łodzi. Podróż odbył pociągiem sypialnym w towarzystwie opiekuna. Kosztowało to 997 zł. Zona chorego uzbroiwszy się w pisemne oświadczenie koszalińskiego szpitala (mówiące o konieczności przewiezienia męża w pozycji leżącej pod opieką osoby trzeciej) udała się do Obwodowej Przychodni Dzielnicowej przy ul. Łagiewnickiej prosiąc o pełny lub chociaż częściowy zwrot kosztów podróży.

Usłyszała, że jeśli istotnie stan męża wymagał aby jechał on w pozycji leżącej, należało odwieźć go karetką koszalińskiego pogotowia lub wezwać podobny pojazd z Łodzi. Być może kosztowałyby to dużo drożej, ale miesiłoby się w „ramach”.

**OB. N. W. Córka KOLEJARZA** po uzyskaniu magisterium dostała się na asystenckie studia przygotowawcze. Mimo że miała zaledwie 22 lata, PKP wstrzymały jej rentę sierocą. Decyzja powzięta została bez konsultacji z jednostką nadzrzedną w Warszawie lub choćby z Oddziałem ZUS.

**LOKATORZY POSEJSI Z UL. TOKARSKIEJ 2** w III kw. br. zostali z nagła obciążeni dodatkowymi opłatami za wodę. Po 5 zł od osoby, ADM uznało bowiem że 7 z nich, myje się i kąpie ponad przyjętą miarę.

**OB. W. P.** zjawila się w redakcji z o wiele skromniejszą sprawą. Chodziło o fajkę. Kupiła ją w komisie przy ul. Limanowskiego 22 na prezent dla męża, ale nowiutka fajka już po pierwszym użyciu zszuszczyła się. Ekspedientka odesłała reklamującą klientkę do producenta, a kierowniczka jeszcze dalej do ministra handlu, który ustalił taki godzący w interesy komi-

sowego klienta sposób postępowania.

**CAŁA CZWÓRKA CZYTELNIKÓW** zamiast do dalekiego ministra czy innych wysoko postawionych osobistości, wołała jednak przyjść do nas. I we wszystkich wypadkach okazało się, że sprawy te można załatwić na miejscu - po myśli skarżących się czytelników. Każdy z nich bowiem żądał tylko tego co mu się słuszenie należało. Zainteresowane instytucje zbyt pochopnie przyposywały sobie nieumyślnie, nie uważając za wskazane mniej typowe przypadki przekonsultować z kimś bardziej kompetentnym. Zwłaszcza, że niekiedy szło o tak wysoką stawkę jak renta sieroca i umożliwienie komus dalszych studiów.

Trudną konsultację z wyższym szczeblem zmuszona była więc podjąć nasza redakcja. I dzięki temu na polecenie Wydziału Zdrowia Prez. RN m. Łodzi ob. J. W. uzyskała w swej przychodni zwrot poniesionych kosztów na podróż z koszalińskiego szpitala do Łodzi a ob. N. W. należne jej świadczenia pieniężne. Ob. W. P. nie musi już składać specjalnych wizyt producentów tandemnych fajek ani uprzykrzać się ministrowi. Nikt też nie będzie karał za częste kąpiele siedmiu lokatorów z ul. Tokarskiej 2. Zwrocono im nawet niesłusznie pobrane pieniądze, a w stosunku do osób winnych dowolnego na niekorzyść najmocniej interpretowania przepisów wyłączonego konsekwencji służbowe.

Relacjonując wszystkie te interwencje nie od rzeczy będzie podkreślić pewien szczególny moment. Ten mianowicie, że poza jedną, wszystkie sprawy naszych czytelników dawały się załatwić od ręki niemal w pięć minut, w czasie telefonologicznej rozmowy z właściwym dyrektorem lub kierownikiem, bez o-

miania czy nagłania przepi-sów.

Alle swoich kontrahentów za niewłaściwy stosunek do nich podległych pracowników zdecydowała się przeprosić tylko jedna wyższa instancja. Dyrekcja Przedsiębiorstwa Sprzedaży Okazyjnej i Komisowej. Symptomatyczna jest ta niepełna rekompensata. A tak zdawałoby się mało kosztowna. (h)

**NTU 303-04**  
**odpowiada**  
**w godz. 10-11**  
**opracz sobót**

**TYLKO I I II PIĘTRO**

**ROBOTNIK BUDOWLANY** Mieszkam przy ul. Sierakowskiego i nie mogę pogodzić się z tym, że przy istniejącym braku mieszkań tyle lokali stoł wolno w pobliższych spółdzielczych blokach. Czym to tłumaczyć?

**RED.:** Część mieszkań każda spółdzielnia jest zobowiązana przekazać prezydium dla osób przekwaterowanych z domów przeznaczonych do rozbiórki. Osoby te chętnie biorą lokale położone na „atrakcyjnych” piętach, nie godząc się za to na przydział mieszkań parteryowych lub na IV piętrze. Ponieważ utrzymywanie tytu „pu-stostanów” godziło w interesy spółdzielni, mieszkania te zaproponowano członkom spółdzielni, którzy zajmują dość odległe miejsca na liście, a mają szczególnie trudne warunki lokalowe. (h)

**Z DWUMIESIĘCZNA ZWŁOKA**

**WL. R.:** Skarżył się ktoś w Waszych „Sygnałach”, że łódzkie podziemia tak długo muszą czekać na zagospodarowanie. Najważniejsze jednak, że można przez nie przejść. Natomiast podziemia u zbiegu ul. Obr. Stalingradu i Zachodniej, choć zostały zagospodarowane wyłożono tak ostrymi kamieniami, że uwierają nawet przez grube gumowe podeszwy.

**RED.:** I dlatego w pierwszej kolejności Prezydium DRN Śródmieście wespół z Zarządem Dróg i Mostów poleciło wyłożyć je masą asfaltową. Ale gdy sprzęt znalazł się na miejscu, chuliganie uszkodzili maszynę asfaltową, co spowodowało wstrzymanie robót, gdyż w Łodzi brak było części zamiennych. Dopiero po wprowadzeniu ich z Wrocławia i naprawieniu maszyny, Pański postulat mógł zostać zrealizowany. Niestety nie w sierpniu, jak przewidywały plany, lecz dopiero w październiku. (h)

**Ministerstwo wyjaśnia sprawę premii**

Zgodnie z obowiązującymi przepisami w przemyśle lek-kim premia kwartalna powinna być wypłacona w ciągu 30 dni po zakończeniu kwartału. W zakładach produkcyj-nych termin ten przeważnie jest dotrzymywany, bo premie uruchamiają zjednoczenia. Natomiast pracownicy zjed-noczeń otrzymują ją przeważnie w terminie od 6 do 10 tygodni od zakończenia kwartału.

Obecnie nasza premia za III kwartał br. leży w biurku u ob. ministra i nie wiadomo, kiedy będzie podpisana. Jeśli zdaniem ob. ministra - nie należy się nam premia, prosimy o wyraźne stwierdzenie. Ale jeśli powinniśmy ją otrzymać - o czym jesteśmy przekonani - to dlaczego musimy tyle czasu na nią czekać?

Szeregowi pracownicy Zjedn. Przem. Bawelw.

Trudno nie zrozumieć szusznego żalu pracowników zjed-noczenia. Tylko, że kierują je oni pod niebity właściwy adres. Jak wyjaśnia bowiem Ministerstwo Przemysłu Lek-kiego, wniosek o uruchomieniu kwartalnego funduszu premio-wego za III kwartał br. Zjedn-oczenie Przemysłu Bawelnia-nego przekazało do MPL dopi-ero 28 października, a więc w 28 dni po zakończeniu kwartału. Zaś decyzję ministra PL o uruchomieniu tegoż fun-duszu Departament Zatrudnie-nia i Plac przekazał Zjednocze-niu w dniu 18 listopada.

Wobec tego „gabinet ministra zasymulował ten problem za-równo dyrektorowi Departam-entu Zatrudnienia i Plac MPL jak również naczelnemu dyrektorowi Zjednoczenia Prze-mysłu Bawelnianego”

**ODPOWIEDZI REDAKCJI**

**Stacy Czytelnik.** - Zwolen-nik „Kukuleczki” - prosimy o podanie nazwiska i adresu. Czekaj bowiem na Pana obszern-e wyjaśnienie dyrektora.

**Ob. Wanda W.** - Prosimy o podanie adresu, gdyż chcemy przekazać Pani opinię naszego rady prawnego.

**WPOŻYCZALNIA** sukien slubnych, wieczor-owych. Obr. Stalingra-du 32, Podnieśńska

**PRZYBLAKAŁ** się o-wieczarek szkocki, brzo-wy. Franciszkańska 91/63 m. 3 4652 g

**NOWOCZESNY** krój dam-ski dziecięcy opanujesz szybko wynalazkiem Me-chińskich. Nawrot 32

**PRZYBLAKAŁ** się duży pies, gszbiet czarny, łeb i lapy podpalane. Kas-przaka 66 m. 49

**USZCZELNIANIE** okien taśmą metalową wyko-nuje Rzemieślnicza Spół-dzielnia „Stożeczna”. In-formacje tel. 840-16

**MATEMATYKA**, fizyka mgr Niepokojczycki tel. 533-20 2720 g

**NAPRAWA** lodówek. Inż. Wysoccki, 586-55

**„WARTBURGA”** - stan idealny sprzedam. Tel. 513-16 4756 g

**PUDEŁKI** sprzedam. - 554-79 4173 g



**ISS STEFAN BATORY**  
 Regularna linia pasażerska z Polski do Kanady.  
 Dodatkowe odjazdy z Gdyni do Nowego Jorku:  
**23 GRUDNIA 1971 R.**  
**20 STYCZNIA i 17 LUTEGO 1972 R.**

- ★ wzorowa obsługa
- ★ doskonała kuchnia
- ★ wygodna i przyjemna podróż
- ★ bezpłatny przewóz 125 kg bagażu

Szczegółowych informacji udzielają:  
**POLSKIE LINIE OCEANICZNE**  
 GDYNIA WARSZAWA  
 10 Lutego 24 Al Ierzolimskie 44

**PRZETARG**

Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnetrznego nr 3 w Łodzi, ul. Jerzego 10/12 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż następujących pojazdów samochodowych:

Niżej podane samochody w przetargu trzecim, sam. cięż.

1. „Star”	nr rej.	cena wywoł.
2. „Star”	IP - 6341	18.520 zł
3. „Star”	IP - 6370	10.140 zł
4. „Lublin”	IP - 0401	6.750 zł
5. „Nysa”	IP - 1227	13.000 zł
6. „Nysa”	IP - 1919	13.000 zł

Przetarg odbędzie się zgodnie z zarządzeniem ministra Komunikacji M. P. poz. 344 z 1969 r. - w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 30 grudnia 1971 roku o godz. 10. Pojazdy do sprzedaży można oglądać w dniach 27 - 29 grudnia 1971 roku w godz. 10 - 12. Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić do kasy przedsiębiorstwa wadium wynoszące 10 proc. ceny wywoławczej pojazdu najpóźniej w przeddzień przetargu oraz złożyć oświadczenie, że nabyty pojazd będzie wykorzystany do zaspokojenia własnych potrzeb w posiadanej gospodarstwie lub zakładzie. Osoby zamierzające nabyć pojazdy m-ki „Star” muszą posiadać zezwolenie na kupno wydane przez właściwy terenowy wydział komunikacji prezydium rady narodowej. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w części lub w całości oraz wyłączenia poszczególnych pojazdów z przetargu bez podania przyczyn. 8907-k

**POPULARNY PROSZEK DO PRANIA „BIS”**  
**RACIBORSKIE ZAKŁADY**  
**CHEMII GOSPODARCZEJ „POLLENA”**  
 przygotowały popularny proszek do prania „BIS”

który przeznaczony jest przede wszystkim do prania tkanin bawelnianych i lnianych, a szczególnie bielizny białej. Proszek „Bis” charakteryzuje się formą kuleczek z otworami. Kuleczki są w środku puste. Ta postać proszku gwarantuje szybką i łatwą rozpuszczalność zarówno w ciepłej jak i zimnej wodzie. Dodatkowym walorem proszku „BIS” jest jego duża wydajność oraz łagodny i przyjemny zapach.

Proszek „Bis” stosujemy zarówno do prania w pralkach mechanicznych jak i do prania ręcznego.

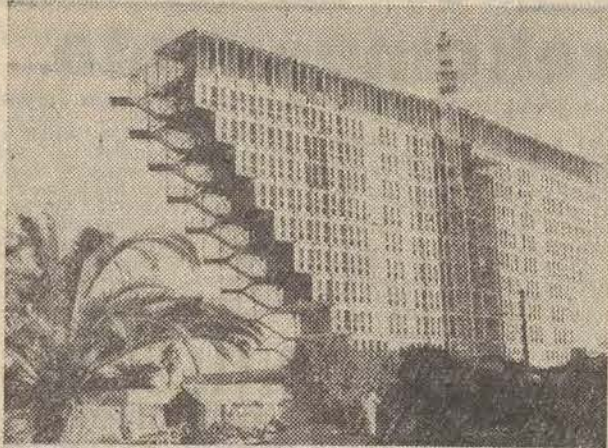
Proszek „BIS” doskonale nadaje się również do moczenia bielizny przed praniem. W każdym przypadku należy stosować takie porcje proszku jakie producent podał na opakowaniu. Utrzymanie tych proporcji gwarantuje doskonały efekt prania.

Trzeba dodać, że proszek „BIS” zawiera specjalne składniki, które zapobiegają wytrącaniu się soli wapniowych i magnezowych. Dzięki temu uzyskuje się doskonale efekty prania nawet w twardej wodzie. Systematyczne stosowanie proszku „BIS” pogłębia biel tkanin. Natomiast przy praniu tkanin kolorowych, proszek „BIS” zapewni zachowanie pierwotnego koloru, przy czym tkaniny nabierają żywszej i ładniejszej barwy.

**Stosuj proszek do prania „BIS” - ocenisz jego walory**



# Architektura lat 70-tych



Nowoczesna architektura na świecie charakteryzują głównie budowle w kształcie geometrycznych pudeł ustawionych pionowo lub poziomo. Pojawiają się jednak czasem inne formy jak np. ten odwrócony i nieco spłaszczony sześcian budowanego w Tunisie „Hotel du Lac”. CAF — UPI

## Z sądu

### Zeznania świadków — oskarżonych

W drugim dniu procesu przeciwko Genowefie Lazarek, oskarżonej o żądanie od podległych sobie pracowników stalego wręczania pieniędzy, co zostało określone mianem „haraczu” — zeznawają agentki, oskarżone o udzielanie korzyści majątkowych G. Lazarek, czyli placenie owego haraczu.

Irena P., agentka kawiarni „Małgosia”, przyznała się do stawianego jej zarzutu i wpłacenia Lazarkowej 26 tys. zł. Danuta B. z „Marysielki” — do 25 tys. zł. Wiesława P. z „Popularnej” nie potwierdziła swych zeznań składanych w śledztwie. Zeznania te, dwukrotnie składane — odczytał przewodniczący zespołu sądownego. W pierwszej wersji przyznała się do wpłacenia 38 tys. zł. w drugiej — 28, (w pierwszym przesłuchaniu nie przyznała się w ogóle ze strachu przed zemstą pani dyrektor, która — jak plotka głosiła — miała być zwolniona z aresztu i przywrócona na dawne stanowisko). Przed sądem Wiesława P. — wyjaśniając przyczynę fałszywych zeznań w śledztwie (zastawienie) oświadczyła kategorycznie, że w sumie wpłaciła Lazarkowej około 10 tys. zł.

kawiarni „Teatralna” pozostaje pod trzema zarzutami: przyjmowania od bufetowej pieniędzy (w sumie ponad 14 tys. zł), niewypłacenia nagród i premii personelowi kawiarni i stworzenia funduszu „na sztuczki” oraz — wręczania Lazarkowej winiaków, kontaktów itp. na 9 tys. zł. Przyznała się tylko do ostatniego zarzutu w całości oraz do stworzenia funduszu „na sztuczki”, co polegało na wrzuceniu przez personel do pudełka na jej biurku małych kwot na potrzeby uatrakcywnienia kawiarni. Były to dobrowolne składki. W „haraczu” kontakowało — kawowo — słodczym dla pani dyrektor partycypanowała także bufetowa, ale według wyjaśnień Jadwigi K. tylko w wysokości 3 tys. zł i to z inicjatywy bufetowej. Na pytanie sądu — czy nie mogła upomnieć się u dyrektorki o należność za dostarczenie jej alkohole — odpowiedziała, że nie odważyłaby się, bo wiem dyrektorka dawała do zrozumienia, że jest bardzo niezadowolona, jeżeli jej życzenia — nawet mimo trudności w nabyciu alkoholu — nie są spełniane. Jutro rozpoczyna się przesłuchanie świadków, licznie zgłoszonych w tej sprawie. (tar.)

Przełożył: TADEUSZ JAN DEHNEL

# RENDEZ-VOUS ZE ŚMIERCIA

— Zdaje mi się, że widziałem ją w hotelu „Salomon”. Rozmawiała z Raymondem Boyntonem, który utknął później przed wyjściem z windy, jak gdyby zapadł w sen na jawie. Trzy razy musiałem powtórzyć „Pardon”, nim usłyszał i odsunął się z drogi. — Poirot zamyslił się na chwilę i podjął. — A zatem opinię lekarską musimy przyjąć z pewną rezerwą. Panna King jest stroną zainteresowaną. Panie doktorze, czy Raymond Boynton to pańskim zdaniem typ psychologiczny, który łatwo potrafiłby się zdobyć na morderstwo? — Ma pan na myśli uplanowane morderstwo z premedytacją? — zapytał wolno Francuz. — Tak. Uważam to za prawdopodobne, ale tylko w warunkach silnego napięcia nerwowego. — Takie warunki istniały. — Niewątpliwie. Zagraniczna podróż wzmogła stany emocjonalne wszystkich młodych Boyntonów. Kontrasty między ich życiem a życiem innych ludzi zarysowały się wyraźnie. To oczywiście. Jeżeli zaś chodzi o Raymonda... — Słucham, panie doktorze. — Sprawę komplikuje tym bardziej jego zainteresowanie Sarą King. — Mamy dodatkowy motyw i dodatkowo podniecie, co? — O to chodzi! — Pułkownik odkaszlnął raz jeszcze. — Za pozwoleniem panów wtrącając się na moment — powiedział. — Zdanie:

„Rozumiesz przecież, że ją trzeba zabić” musiało być do kogoś adresowane. — Trafna uwaga! — zawołał Poirot. — Nie zapomniałem o tym punkcie. Do kogo zwracał się Raymond Boynton? Niewątpliwie do kogoś z rodziny. Mógłby nam pan coś powiedzieć, doktorze, o stanie emocjonalnym reszty młodych Boyntonów? — Carol — odpowiedział śpiesznie Francuz — była wyczerpana nerwowo i bliska buntowi nie inaczej niż Raymond. Ale w jej przypadku nie mógł działać dodatkowy czynnik erotyczny. Lennox miał już za sobą okres buntowniczy. Po grażył się w apatie. Wydaje mi się, że z łatwością potrafiłby się zdobyć na koncentrację myśli. Na zewnętrzne warunki reagował coraz bardziej i bardziej zamykając się w sobie. Stanowczo twierdzą, że to intrawertyk. — A jego żona? — Nadine Boynton była zmęczona życiem i nieszczęśliwa, ale z pewnością nie zdradzała objawów zaburzeń nerwowych, czy psychicznych. Sądzę, że wahała się w kwestii stanowczej decyzji. — Jakiej? — Opuścić męża, czy nie opuścić — powiedział Francuz i przytoczył rozmowę, jaką odbył z nim Jefferson Cope. — Poirot pokiwał głową ze zrozumieniem.

— Co pan powie o młodszej córce? Na imię jej Ginevra, prawda? — Twarz lekarza przybrała wyraz bardzo serio. — Z mojego punktu widzenia jej stan budzi największe obawy. Ginevra Boynton zaczyna zdradzać objawy schizofrenii. Nie mogła znieść warunków rzeczywistego życia, więc chroni się w sferę fantazji. Ma zaawansowaną manię prześladowczą. Utrzymuje, że jest osobą królewskiego rodu... w niebezpieczeństwie... otoczoną wrogami... Bardzo charakterystyczne objawy. — Czy bardzo groźne? — Ma się rozumieć. Taki stan prowadzi łatwo do maniakalnej skłonności morderczych. Chory zabija nie z powodu do zabójstwa, lecz działając w urojonej samoobronie. Morduje, by nie być zamordowany, a więc w swoim stanie umysłowym postępuje najzupełniej logicznie. — Sądzi pan zatem, że Ginevra Boynton mogłaby zabić matkę? — Tak. Wątpię jednak, czy zasób wiadomości pozwoliłby jej na wykonanie planu tak, jak został wykonany. Przebiegłość chorych tej kategorii bywa zazwyczaj bardzo prosta i łatwo widoczna. Jestem prawie pewien, że Ginevra Boynton wybrałaby zupełnie inną technikę. — Ale można ją brać pod uwagę? — zapytał Poirot. — Tak — przyznał Francuz. — A później, kiedy morderstwo popełniono?... Myśli pan, że reszta rodziny wiedziała, kto jest sprawcą? — Oni wiedzieli i wiedzą! — zawołał nieoczekiwanie pułkownik Carbury. — Mają coś do ukrywania! Mają wszyscy! To pewne! — Powiedzą nam kolejno, co mają do powiedzenia — zabrał głos Poirot. — To się załatwi. — Formalne przesłuchania? — zaniepokoił się Anglik.

(39) (Dalszy ciąg nastąpi)

## Czyn załogi „Pierwszej”

### 1.300 tysięcy metrów jedwabiu ponad plan

Wczoraj — 15 grudnia, załoga Zakładów Przemysłu Jedwabniczego „Pierwsza” zameldowała o wykonaniu rocznego planu produkcyjnego i przekroczeniu go o 4,5 proc. Te 4,5 proc. — to 1 300 tys. metrów tkanin jedwabnych o wartości 57 mln złotych. Przekroczenie planu produkcyjnego przez „Pierwszą” zawdzięczamy odpowiedzialności na apel naszych władz, na początku roku o zwiększenie dostaw tkanin na rynek i podjęciu zobowiązań przedzjadawych. (AP)

## Czy znasz Szwecję?

Rozstrzygnięty został kolejny konkurs z nagrodami organizowany przez Muzeum Historii Wiókiennictwa i Szkolny Wojewódzki Ośrodek Turystyczno-Krajoznawczy, z cyklu: „Poznajemy kraje Europy”. Ten osiemnasty dotyczył znajomości Szwecji. Rozpoczął się w lipcu, od momentu otwarcia w muzeum wystawy pn. „Współczesna tkanina szwedzka”. Młodzież obejrzała też filmy o tym kraju i brała udział w eliminacjach ze znajomości geografii i historii Szwecji.

Najlepszą znajomość przedmiotu wykazali: Michał Szemist (Szkoła Podst. nr 79), Krzysztof Kiliczak (Szkoła Podst. nr 93), Jacek Chlebny (Szkoła Podst. nr 92), Paweł Gniazdowski (Szkoła Podst. nr 7), Ewa Grałoch (Szkoła Podst. nr 15), Jacek Dobiesz (Szkoła Podst. nr 7) oraz Elżbieta Czubaszek i Mirosława Czerwińska (obie z Liceum Wychowawczych Przeszkol.). (hosz)

## Czytelnicy „DL” na odbudowę ZAMBU

Wczoraj w sekretariacie naszej redakcji na Funduszu Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie wpłacili:

- pracownicy Wieluńskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ierenowego Ceramiki Budowlanej w Wielunlu — 4.400 zł; Józefa i Stefan Smigielscy (Ślencikwica 6) — 200 zł; Bronoń Kurnatowski (Canberra, Australia) — 100 zł; klasy szóste Szkoły Podstawowej nr 10 w Przebyszewskiego 15/20) — 10 zł.

# Dzisiaj Radio i Telewizji

CZWARTEK, 16 GRUDNIA

**PROGRAM I**  
10.00 Wład. 10.05 „Najdalsza droga” — odc. 10.25 „Sylwestki piosenkarki”. 10.50 Portret nieznanego z epoki Oświecenia. 11.00 Sprawa oparla się o sąd. 11.20 (L) „Dedykujemy II zmianie”. 11.50 Poradnia rodzinna. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Melodie i rytmy. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Z życia Zw. Radz. 13.20 Na swojską nutę. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 Wiersze Alceji Patey-Grabowskiej. 14.10 Muzyka poważna. 14.50 Zagadki muzyczne. 15.00 Wład. 15.05 Godzina dla dzieci. 15.15 Opinie ludzi partii. 15.15 Śpiewa S. Toczyńska. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 16.50 Muzyka i aktualność. 19.15 Z księgarskiej ludy. 19.30 Studio Instrumentalne. 20.00 Dziennik. 20.30 Fala 71. 20.35 Melodie taneczne. 20.45 Kronika sportowa. 21.00 Audycja Red. Społecznej. 21.25 Wszelchnia pedagogiczna. 21.40 Listy z teatrów. 22.10 Kompozytor tygodnia — S. Rachmaninow. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Przegląd i poglądy. 23.20 Gwiazda wokalistyki jazzowej Anta O'Day. 23.30 Rewia piosenek. 24.00 Wład.

**PROGRAM II**  
9.30 Wład. 9.35 „Nie ma marginesu”. 10.05 Koncert. 10.25 „Tak było” — wspomnienia. 10.45 Muzyka różnych epok. 12.05 Wład. 12.10 Repertuar dnia. 12.30 Z dawnej muzyki polskiej. 12.40 (L) Komunikaty. 12.45 (L) „Spotkania po Zjeździe” — rep. 13.00 (L) Kalendarz muzyki — rep. 13.30 (L) „Nasz komentarz”. 13.40 „Niech to diabli wezmą” — fragm. opow. 14.00 Wład. 14.05 Nowinki muzyczne. 14.35 Przegląd czasopism regionalnych. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Kompozytor tygodnia — S. Rachmaninow. 16.00 Wład. 16.05 Znajomi z anteny. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) Relaks przy muzyce. 17.15 (L) Aud. literacka. 17.35 (L) „Polihymnia z paszportem”. 18.00 (L) „O koncertach w filharmonii”. 18.20 Widokrag. 19.00 Echa dnia. 19.15 Lekcja jęz. ros. 19.31 Poeta i jego świat — S. Jesienin. 20.01 Koncert. 20.55 Spotkania przy półce z H. Baktem. 21.10 „Opera w przekroju” — W. A. Mozart. „Uprawianie z seraju”. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wład. sport. 22.35 Melodie taneczne. 22.45 Aud. o muzyce współczesnej. 23.50 Wład.

**PROGRAM III**  
12.05 Z kraju i ze świata. 12.30 Za kierownicą. 13.00 Na katowickiej antenie. 15.00 Nie tylko o muzyce. 15.10 Album muzyki uniwersalnej. 15.30 Ekspresem przez świat. 15.35 Czas teraźniejszy i przeszły. 15.50 Bluesy po polsku. 16.15 J. S. Bach — Toccata, adagio i fuga C-dur. 16.30 Piosenki z Disneylandu

śpiewa E. Armstrong. 16.45 Nasz rok 71. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Lato po wojnie” — odc. 17.40 Aktualności polskiej piosenki. 18.00 Nieznane o znanych G. Zapolska. 18.30 Ekspresem przez świat. 18.35 Mój magnetofon. 19.00 Al. Grin — „Opowiadania niesamowite”. 19.15 Michał Urbanek — „Brzmienia”. 19.30 Migawki kabaretowe. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Blues wczoraj i dziś. 20.25 Deutsch im Funk. 20.40 Gdzie jest przebieg? 21.05 Chopin śpiewany. 21.20 Stary i falstary. 21.40 Jacek Mikula gra „Emigracyjne impresje”. 21.50 Opera tygodnia. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda śledztwa wczoraj. 22.15 „Lalka” — odc. 22.45 W kregu Okudżawy. 23.00 Między poeci polscy — Ewa Lipska. 23.05 Collegium musicum — Wielkie sonaty skrzypcowe.

**TELEWIZJA**  
**PROGRAM I**  
8.15 Matematyka w szkole — Matematyka w klasach VII matematyczno-fizycznych (z Krakowa). 10.55 Język polski dla klas VII — Adam Mickiewicz (W). 12.45 Język polski dla klas I-IV lic. — Poezja polityczna (W). 13.50 Mechanizacja rolnictwa (Szczecin). 14.25 Mechanizacja rolnictwa (Szczecin). 15.30 Politechnika TV — Geometria wykresina — rok I. Przekroje i rozwinięcia wielościanów (z Gdańska). 15.55 Politechnika TV Geometria wykresina — rok I. — Przenikanie wielościanów (z Gdańska). 16.30 Dziennik (W). 16.40 Dla młodych widzów: „Ekran z bractwem” — w programie m. in.: film z serialu TVP „Niewiarogodne przygody Marka Piegusa” (W). 17.40 Magazyn ITP (W). 17.55 Poligon (W). 18.25 Wiadomości dnia. 18.45 „Szybkiej i sprawnej” — z cyklu: Przed startem” (W). 19.10 Przypominamy, radzimy (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 „Brylantowy księżyc” — film fab. prod. włoskiej (W). 21.35 „Dzień i jutro Śląska” (z Katowic). 22.00 „Alfabet rozrywki” — „Od E do Z” — program XI (W). 22.45 Dziennik i wiad. sportowe (W). 23.10 i 23.45 Politechnika TV — Geometria wykresina (powt. z Gdańska).

**PROGRAM II**  
17.50 Wizje uczeni technicznej — z cyklu: Fantazje cybernetyczne. 18.20 Scientists speaks (10) język ang. 18.45 1. Między Tygrysem a Eufratem. 2. Świat zwierząt Afryki — filmy oświatowe (kolor). 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik 20.10 Sopot 71 (kolor). 21.10 24 godziny miłości” — film fab. prod. jugosł. (kolor). 22.45 Scientists speaks (10) — powt. lekcji języka angielskiego.

Dnia 13 grudnia 1971 roku zmarła, przeżywszy lat 80 najukochańsza nasza Matka, Babunia i Prababunia  
S. + P.  
**HELENA WŁODARSKA**  
z d. CHOJNACKA farmaceutka, długoletni pracownik aptek nr 2 i 41 w Łodzi  
Pogrzeb odbędzie się 16 grudnia br. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku  
**DZIECI, WNUKI I PRAWNUCI**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 grudnia 1971 roku zmarł  
**DR HABILITOWANY HENRYK GRAJEWSKI**  
profesor UL  
kierownik Zakładu Historii Państwa i Prawa Polskiego.  
Pogrzeb odbędzie się 16 grudnia br. o godz. 13 na Cmentarzu Komunalnym.  
**PRACOWNICY INSTYTUTU NAUK O PAŃSTWIE I PRAWIE ORAZ CZŁONKOWIE SEMINARIUM**

W dniu 14 grudnia 1971 roku zmarł w wieku lat 66  
S. + P.  
**ZYGMUNT KĘSKA**  
emeryt MPK, były kierownik sekcji zarobków.  
Pogrzeb odbędzie się dnia 17 grudnia 1971 roku o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim żalu  
**BRAT i RODZINA**

W dniu 10 grudnia 1971 r. zmarł w wieku lat 63 nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek  
S. + P.  
**STANISŁAW KLAR**  
Pogrzeb odbędzie się 16 grudnia br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim żalu  
**ZONA, CORKI, ZIĘCIO- WIE I WNUKI**

**PODZIĘKOWANIE**  
Wszystkim którzy oddali w dniu 6 grudnia br. ostatnią posługę Zmarłemu  
S. + P.  
**WŁADYSŁAWOWI BURDYKA**  
serdeczne podziękowania składają:  
**ZONA, SYN, CORKA, MATKA, TESCIOWIE I RODZINA**

Drogiemu koleżance dr hab. LEONOWI MIKOŁAJCZYKOWI serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu  
**OJCA ROMANA WITKOWSKIEGO**  
składają:  
**GRONO PEDAGOGICZNE I PRACOWNICE ADMINISTRACJI SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 99 na OSIEDLU ZARZEW**

W dniu 12 grudnia 1971 roku zmarł  
**PROF. DR HENRYK GRAJEWSKI**  
kierownik Zakładu Historii Państwa i Prawa Polskiego UL, członek zwyczajny Wydziału II Nauk Historycznych i Społecznych oraz Komisji Prawniczej i Historycznej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego i Honorową Odznaką m. Łodzi  
Cześć Jego pamięci!  
**ŁÓDZKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE**

W dniu 10 grudnia 1971 roku zmarła w wieku lat 50  
TOW.  
**LUDWIKA OSTASZEWSKA**  
członek PZPB, przewodnicząca rady zakładowej  
odznaczona Złotą Odznaką Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia, długoletni wzorowy pracownik Przychodni Przeciwdziałającej m. Łodzi im. Prof. Dr Jadwigi Sznurowej. Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie składają:  
**DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA I POP PZPB PRZYCHODNI PRZECIWDZIAŁAJĄCEJ m. ŁODZI**

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 223-05, wojewódzki 341-10, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (rekopisów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97, Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 231-20. Cena prenumeraty: rocznie 156 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.